PAWEŁ DOMAGAŁA, Gdybyś była

Może to pogoda?
Znowu nie mogłem spać
W telewizji mówili,
Że będzie bardzo silny wiatr
A jednak układ jakiś
Niedobrych gwiazd

Chyba wszystko naraz sprawia, że
Jest mi źle!

Może to ciśnienie?
Znowu nie mogłem wstać
W telewizji mówili, że trzeb wszystko z życia brać
A jednak układ jakiś
Niedobrych gwiazd

Chyba wszystko naraz sprawia, że
Jest mi źle!

Gdybyś była - to byś coś zmieniła
Gdybyś była
Nie kończyłby się świat
Wiem, są słowa, co jak woda myją lęk
Ty masz słowa, co jak woda myją mnie

Może to pogoda?
Znowu nie chciałem żyć
W telewizji mówili, przecież jest dobrze, tak ma być

A jednak układ jakiś
Niedobrych gwiazd

Dlaczego wszystko naraz sprawia ze jest mi źle?

Gdybyś była - to byś coś zmieniła
Gdybyś była
Nie kończyłby się świat
Wiem, są słowa, co jak woda myją lęk
Ty masz słowa, co jak woda myją mnie
Gdybyś była - to byś coś zmieniła
Gdybyś była
Nie kończyłby się świat
Wiem, są słowa, co jak woda myją lęk
Daj mi słowa, co jak woda zmyją mnie